

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 czerwca 2021 roku w sprawie z powództwa Ł. D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Ł. D. kwotę 67.638,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 lutego 2019 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Ł. D. kwotę 7.013,48 zł tytułem zwrotu stosunkowej części kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi tytułem zwrotu stosunkowej części nieuiszczonych kosztów sądowych:
 - a. od Ł. D. kwotę 112,15 zł;
 - b. od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.544,28 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych, że w wyniku zdarzenia mającego miejsce w dniu 2 grudnia 2018 r. około godziny 1:00 w Ł. przy ul. (...) uległ uszkodzeniu pojazd marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność Ł. D.. Nieustalony sprawca dokonał uszkodzenia mienia w postaci wybicia szyby drzwi przednich prawych, licznych zarysowań powłoki lakierniczej, uszkodzenia lamp, przebicia kół tylnej osi pojazdu, zniszczeń tapicerki, deski rozdzielczej oraz nawigacji.

W dacie zdarzenia samochód J. był użytkowany przez brata powoda – M. D., któremu Ł. D. w tym dniu pożyczył przedmiotowy pojazd. M. D. po powrocie tym samochodem do swojego mieszkania przy ul. (...) pozostawił pojazd pod blokiem. Wychodząc z pojazdu zabezpieczył go poprzez zamknięcie drzwi pilotem. Samochód ten był wyposażony w centralny zamek otwierany pilotem i autoalarm.

Z okien mieszkania brata powoda - M. D. nie było widać miejsca, w którym stał zaparkowany pojazd. Widok taki posiadał natomiast sąsiad M. P. O. oraz jego syn M. N.. P. O. w nocy z dnia 2 na 3 grudnia 2018 r. około godziny 1.00 nie spał i przebywał w tym czasie w kuchni. W pewnym momencie usłyszał odgłos głuchych uderzeń. Z okna swojej kuchni dostrzegł młodego mężczyznę, który uderzał siekierą w prawą przednią szybę pojazdu J.. Próbował krzyknąć do sprawy, ale ten nie zareagował. Wówczas obudził swojego syna M. N. i poinformował go o tym, że ktoś uszkadza samochód ich sąsiada, a następnie wybiegł z mieszkania. Gdy dobiegł do samochodu sprawcy zniszczeń już nie było. P. O. ocenił, że pojazd został pocięty siekierą. Dostrzegł perforacje blachy na błotnikach i uszkodzenia zderzaków. Zaobserwował także uszkodzenie panelu nawigacji poprzez jego rozbicie. Widział również uszkodzenia tapicerki na fotelach pojazdu.

Niedługo po przybyciu na miejsce zdarzenia P. O. w miejscu tym zjawiał się brat powoda M. D., który o zdarzeniu został zawiadomiony przez sąsiada. Po jakimś czasie na dwór wyszła partnerka M. A. B..

Przed zdarzeniem pojazd nie posiadał żadnych uszkodzeń. Został sprowadzony przez powoda do Polski z Francji w stanie nieuszkodzonym. W dniu szkody pojazd po zaparkowaniu został zabezpieczony przez M. D. poprzez załączenie elektronicznych systemów zabezpieczenia.

O zdarzeniu została poinformowana Policja, która prowadziła w tej sprawie dochodzenie. W dniu 30 grudnia 2018 r. wydano postanowienie o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw w trybie art. 308 k.p.k. z powodu niewykrycia sprawców.

W chwili zdarzenia Ł. D. posiadał zawartą z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia komunikacyjnego (...), nr polisy (...). Zakres ubezpieczenia AC został określony jako pełny - od wszystkich ryzyk - obejmuje szkody w pojeździe polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie jego części lub wyposażenia, wskutek zajścia wypadku komunikacyjnego w okresie ubezpieczenia. Ponadto jako wariant ustalania kosztów naprawy oznaczono jako "serwisowy".

Powód Ł. D. w celu zakupu i sprowadzenia pojazdu z Francji zawarł umowę kredytu, gdyż nie stać go było na kupno przedmiotowego samochodu za gotówkę. W celu zabezpieczenia umowy kredytu dokonał przeniesienia praw z umowy AC powiązanej z pojazdem (...) na rzecz (...) S.A. w W..

Zgodnie z postanowieniami Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...) ustalonych uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 14 września 2017 r. zakresem AC objęte są szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia, wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem § 12 (§7 OWU). Stosownie zaś do § 3.99 OWU za wypadek ubezpieczeniowy przyjmuje się zdarzenie niezależne od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu powodujące szkodę objętą zakresem AC.

Stosownie do § 17 OWU koszty naprawy pojazdu ustalane są na podstawie następujących cen części zamiennych zakwalifikowanych do wymiany: 1) w wariantcie serwisowym – cen części oryginalnych; 2) w wariantcie optymalnym: a) cen części oryginalnych, pomniejszonych w zależności od okresu eksploatacji pojazdu według poniższych wskaźników: Okres eksploatacji pojazdu Procent pomniejszenia do 3 lat 30% powyżej 3 do 5 lat 45% powyżej 5 do 8 lat 55% powyżej 8 lat 60% b) cen części alternatywnych; 3) w wariantcie partnerskim – cen części oryginalnych lub alternatywnych. Jeżeli w systemach A., E. lub DAT dostępne są części oryginalne i alternatywne lub części alternatywne pochodzące od różnych producentów, wysokość odszkodowania (...) ustala uwzględniając części o najniższej cenie, przy czym w przypadku części oryginalnych w wariantcie optymalnym uwzględnia się cenę pomniejszoną według zasad określonych w ust. 1 pkt 2 lit. a. 3. Z zastrzeżeniem ust. 46, wysokość odszkodowania ustala się z uwzględnieniem zasad określonych w ust. 1 i ust. 2 oraz sposobu naprawy pojazdu w wybranym przez ubezpieczonego warsztacie wykonującym naprawę oraz w oparciu o zasady zawarte w systemie A., E. lub DAT, z zastosowaniem: 1) norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu; 2) stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...): a) w wariantcie serwisowym i optymalnym – w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie miejsca naprawy pojazdu, b) w wariantcie partnerskim – dla warsztatu partnerskiego, w którym dokonywana jest naprawa; 3) cen części zamiennych ustalonych stosownie do ust. 1 i ust. 2; 4) cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemach A., E. lub DAT. (...) ustala odszkodowanie w sposób przewidziany w niniejszym ustępie pod warunkiem przedstawienia rachunków lub faktur VAT dotyczących robocizny, części zamiennych, materiałów lakierniczych i normaliów, przy czym w przypadku wariantu partnerskiego rachunki lub faktury VAT muszą być wystawione przez warsztat partnerski. W razie udokumentowania naprawy pojazdu rachunkami lub fakturami VAT, (...) weryfikuje koszty wynikające z tych rachunków lub faktur VAT pod kątem ich zgodności z zasadami określonymi w ust. 3. 5. W razie nieprzedstawienia rachunków lub faktur VAT, o których mowa w ust. 3, (...) wypłaca bezsporną część odszkodowania ustaloną na podstawie wyceny (...) sporządzonej w oparciu o zasady zawarte w systemie A., E. lub DAT, z zastosowaniem: 1) norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu; 2) stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty działające na terenie miejsca zamieszkania ubezpieczonego lub osoby, o której mowa w § 3 pkt 37 lit. a; 3) cen części zamiennych zawartych w systemie A., E. lub DAT, ustalonych w wariantcie optymalnym; 4) cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemach A., E. lub DAT. Dokonanie wyceny w sposób przewidziany w niniejszym ustępie nie pozbawia ubezpieczonego możliwości ustalenia wysokości odszkodowania na zasadach określonych w ust. 3, po przedłożeniu rachunków lub faktur VAT, o których mowa w ust. 3.

Powód szacował koszt naprawy pojazdu J. na kwotę 50.000 – 70.000 zł. Gdy dowiedział się, że (...) Zakład (...) z siedzibą w W. ustalił koszt naprawy przedmiotowego pojazdu na kwotę około 30.000 zł zdecydował się sprzedać

pojazd J. bez jego uprzedniej naprawy, a po uzyskaniu ceny sprzedaży samochodu spłacił w całości kredyt wobec (...) S.A. Wobec spłaty przez powoda całej kwoty kredytu zaciągniętego na zakup pojazdu (...) S.A. wystawił oświadczenie w celu zwrotnego przeniesienia własności. W oświadczeniu tym bank stwierdził, że będąc w 49/100 części właścicielem pojazdu marki J., nr nadwozia/podwozia (...) zwalnia prawne zabezpieczenie w postaci przewłaszczenia pojazdu w celu dokonania wypłaty odszkodowania z tytułu kradzieży. W konsekwencji wskazał, że jedynym właścicielem pojazdu staje się Ł. D., PESEL (...), zamieszkały przy ul. (...) w Ł..

W dniu 10 stycznia 2019 r. Ł. D. zgłosił szkodę pozwanemu. W toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił wysokość szkody na 30.893,02 zł, jednakże odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, że do zaistnienia zdarzenia nie doszło w okolicznościach deklarowanych przez użytkownika. Ponadto wskazał, iż w pamięci nieulotnej sterowników pojazdu brak jest błędów świadczących o nieautoryzowanym dostępie do wnętrza pojazdu.

Analiza okoliczności uszkodzenia samochodu J. (...) nr rej. (...) wskazuje, że uszkodzenia te mogły powstać w sposób i okolicznościach wskazywanych przez powoda w zgłoszeniu szkody stronie pozwanej. W aktach sprawy nie ma dowodów technicznych (w tym takich jak badania przyrządowe, których wiarygodność potwierdziłyby i nostryfikował producent pojazdu), które przeczyłyby wersji zdarzenia podanej przez stronę powodową.

Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósł 67.638,99 zł brutto przy zastosowaniu średniej stawki za roboczogodzinę obserwowanej w regionie (...) w grudniu 2018r. - 110 zł netto. Przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę, jaką w 2018 r. stosował serwis (...) w Ł. (200 zł netto) koszt ten wyniósłby 72.554,07 zł. Koszt naprawy tego pojazdu przy założeniu, że nie złożono pozwanemu faktur za naprawę pojazdu wg. wariantu optymalnego wyniósłby natomiast 42.683,26 zł.

Szacowana wartość pojazdu przed szkodą ustalona według notowań cen pojazdów firmy (...) mogła wynosić w grudniu 2018 r. brutto: 112.400 zł. Koszty naprawy pojazdu nie przekroczyły w wariantcie serwisowym wartości rynkowej pojazdu przed szkodą.

W ocenie Sądu I instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Sąd Rejonowy uznał za niezasadny zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda z uwagi na cesję praw do odszkodowania z polisy AC na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W.. Sąd I instancji wskazał, że co prawda z polisy wynika, iż wraz z zawarciem umowy ubezpieczenia komunikacyjnego doszło do przelewu wierzytelności z tytułu umowy AC powiązanego z uszkodzonym pojazdem, jednakże z pisma zawierającego oświadczenie w celu zwrotnego przeniesienia własności wynika, że (...) S.A. z siedzibą w W. będący w 49/100 części właścicielem pojazdu marki J. zwolnił prawne zabezpieczenie w postaci przewłaszczenia pojazdu w celu dokonania wypłaty odszkodowania z tytułu kradzieży, jednocześnie oświadczając, że jedynym właścicielem pojazdu jest Ł. D.. Decyzja banku o przewłaszczeniu pojazdu była konsekwencją dokonania przez powoda spłaty kredytu zaciągniętego na zakup przedmiotowego pojazdu w całości za środki uzyskane z jego sprzedaży. Dlatego też powód Ł. D. bez wątplenia posiada w niniejszej sprawie legitymację procesową czynną do wystąpienia z roszczeniem związanym z uszkodzeniem pojazdu marki J. (...) o nr rej. (...).

Sąd Rejonowy wskazał, że koszty naprawy uszkodzonego pojazdu miały zostać pokryte przez ubezpieczyciela z polisy AutoCasco ubezpieczonego. W tej sytuacji przy ustalaniu kwoty należnego odszkodowania szczególnie istotne znaczenie miały postanowienia OWU, stanowiące integralną część umowy ubezpieczenia AC pojazdu. Kwestiami spornymi w niniejszej sprawie były sama zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela, a także wysokość samej szkody, a co za tym idzie i wysokość odszkodowania.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany nie uznał swojej odpowiedzialności wskazując, że nie zaszedł wypadek ubezpieczeniowy w rozumieniu art. 7 ust. 1 w zw. z § 3 pkt 99 OWU AC (...), co jest warunkiem wypłaty odszkodowania z polisy ubezpieczenia AC. Zdaniem pozwanego nie mogło dojść do uszkodzenia pojazdu bez autoryzowanego dostępu (zgodnego z wolą właściciela lub posiadacza pojazdu) do wnętrza pojazdu.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 7 ust. 1 OWU AC zakresem AC objęte są szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia, wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego, w okresie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem § 12, który określa przypadki, które nie są objęte AC.

Zgodnie z § 2 pkt 99 pkt a OWU AC jako wypadek ubezpieczeniowy w AC należy rozumieć zdarzenie niezależne od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu powodujące szkodę objętą zakresem AC.

Sąd meriti wskazał, że brak jest podstaw do kwestionowania okoliczności powstania uszkodzeń na samochodzie marki J. (...) o nr rej. (...) w dniu 2 grudnia 2018 r. w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody. Z zeznań świadka M. D., który tego dnia użytkował pojazd jasno wynika, że po zaparkowaniu pojazdu zamknął go przy użyciu pilota, co spowodowało załączenie systemów zabezpieczenia. Dodatkowo z zeznań świadków P. O. i M. N. wynika, że użytkownik auta po dostrzeżeniu uszkodzeń otworzył drzwi samochodu kluczykiem. Zatem nie ma wątpliwości, że w czasie powstania uszkodzeń pojazd był należycie zabezpieczony. Ponadto nie bez znaczenia są wnioski płynące z opinii biegłego, który także odniósł się do tej kwestii. Biegły wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego nie przeprowadzono standardowych dla takiego przypadku badań sprawności instalacji alarmowej zabezpieczającej pojazd, poprzez załączenie tych urządzeń i sprawdzenie ich funkcjonalności. Samo badanie sterowników układów elektronicznych pojazdu (jak miało to miejsce w niniejszej sprawie), gdy z natury rzeczy w większości są one nie zasilane po wyłączeniu włącznika zapłonu i włączeniu systemów zabezpieczenia to badanie przy użyciu urządzenia, które nie wiadomo czy posiada akceptację producenta pojazdu, w sposób oczywisty budzi wątpliwości co do wartości technicznej takich badań. Podkreślić także należy, że z informacji uzyskanych w (...) serwisie (...) w Ł. wynika, że producent pojazdu nie zaleca serwisom autoryzowanym takich urządzeń diagnostycznych, jakimi dokonano badania systemów elektronicznych, jednakże po pełną informację odesłano opiniującego do oficjalnego importera pojazdów marki J. w Polsce - (...) Polska w W.. W związku z tym zarówno biegły jak i Sąd zwrócili się z pisemnym zapytaniem do oficjalnego importera pojazdów marki J. w Polsce, jednakże nie uzyskali informacji, czy producent pojazdu zaleca stosowanie do badań systemów elektronicznych takich urządzeń, jakie zastosowano podczas badania przeprowadzonego w toku postępowania likwidacyjnego. Powyższe wzmacnia zatem wątpliwości co do wartości technicznej badania wykonanego przez ubezpieczyciela, które to badanie stanowić miało podstawę odmowy wypłaty odszkodowania.

Mając na uwadze okoliczność, iż szkoda została zgłoszona w ramach zawartej umowy ubezpieczenia AutoCasco, a zatem ze świadczeniem z dobrowolnej umowy ubezpieczenia zawartej między posiadaczem pojazdu a pozwanym, decydujące znaczenia w określaniu wysokości odszkodowania mają warunki ubezpieczenia, a nie ogólne zasady prawa odszkodowawczego i reguła pełnego odszkodowania. Przyjmuje się bowiem, że zakres praw i obowiązków ubezpieczenia AutoCasco kształtowany jest przez strony umowy.

Zgodnie z § 17 ust. 3 pkt 2a OWU AC wysokość odszkodowania ustala się z uwzględnieniem zasad określonych w ust. 1 i 2 oraz sposobu naprawy pojazdu w wybranym przez ubezpieczonego warsztacie wykonującym naprawę oraz w oparciu o zasady zawarte w systemie A., E. lub DAT, z zastosowaniem stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) w wariantcie serwisowym i optymalnym - w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie miejsca naprawy pojazdu.

W sporządzonej opinii biegły, stosując się do postanowień OWU i uwzględniając dostępne u pozwanego warianty zakresu ubezpieczenia komunikacyjnego AutoCasco, trójwariantowo wyliczył koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, pozostawiając do oceny Sądu, który wariant ma zastosowanie w niniejszej sprawie.

Biegły wskazał, że przy zastosowaniu pierwszego wariantu zakresu ubezpieczenia - optymalnego - przy zastosowaniu średniej stawki za roboczogodzinę obserwowanej w regionie (...) w grudniu 2018 r. - 110 zł netto - koszt naprawy uszkodzonego pojazdu marki J. (...) wyniósłby 42.683,26 zł. Natomiast przy zastosowaniu drugiego wariantu zakresu ubezpieczenia - serwisowego - przy zastosowaniu średniej stawki za roboczogodzinę obserwowanej w regionie (...) w grudniu 2018 r. - 110 zł netto - koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósłby 67.638,99 zł. Zaś przy zastosowaniu

trzeciego wariantu zakresu ubezpieczenia - partnerskiego - przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę jaką w 2018 r. stosował serwis (...) w Ł. - 200 zł netto - koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósłby 72.554,07 zł.

Stosownie bowiem do powołanego wyżej postanowienia OWU i mając na względzie fakt, iż polisa została zawarta w serwisowym wariantcie ustalenia kosztów naprawy, Sąd Rejonowy przyjął, że powodowi należy się zwrot kosztów naprawy ustalonych przez biegłego w wysokości 67.638,99 zł, tj. według wariantu serwisowego.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł odmiennie niż żądał tego powód. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Szkoła została pozwanej zgłoszona w dniu 10 stycznia 2019 r., a zatem 30-dniowy termin na spełnienie świadczenia upłynął w dniu 9 lutego 2019 r. Uwzględniając okoliczność, iż odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane są za każdy dzień zwłoki, licząc od dnia następującego po określonym terminie zapłaty do dnia faktycznego uregulowania należności, Sąd zasądził odsetki od dnia następnego, tj. 10 lutego 2019 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, jako pozbawione podstawy prawnej, o czym Sąd meriti orzekł w punkcie 2. wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w punkcie 3 wyroku, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. rozliczając je stosunkowo i szczegółowo przedstawił wyliczenie należnych kosztów.

Na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od powoda kwotę 112,15 zł oraz od pozwanego kwotę 1.544,28 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyła się brakująca część wynagrodzenia biegłego (pkt. 4 wyroku).

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając orzeczenie w części, tj. co do pkt. 1, 3 i 4. wyroku, oraz zarzucając skarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 805 par. 1 i 2 pkt. 1 k.c., w związku par. 96. Ust. 1 OWU AC, w związku z art. 509 par. 1 k.c. poprzez wadliwe przyjęcie, że powodowi przysługuje legitymacja procesowa czynna do dochodzenia odszkodowania w niniejszej sprawie, pomimo przejścia wierzytelności o naprawienie szkody będącej przedmiotem sporu na bank (...), który w dacie szkody był do tego uprawniony z uwagi na cesję praw z polisy AC, a nie dokonano powrotnej cesji wierzytelności o naprawienie szkody na powoda.

2. art. 353¹ k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. w związku § 17 ust 3 zd. 2 i ust. 5 Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco przyjętymi uchwałą Zarządu (...) S. A. (nr (...)) poprzez niezastosowanie, a wskutek tego rozliczenie szkody według wariantu „serwisowego” zamiast „optymalnego”, pomimo niespełnienia wymogów z § 17 ust. 3 OWU (brak przedstawienia rachunków dokumentujących koszt naprawy),

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę orzeczenia w zaskarżonym zakresie poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu za I instancję stosowanie do wyniku postępowania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty według norm prawem przepisanych.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Uznając ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za prawidłowe, Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne, czyniąc podstawą swojego rozstrzygnięcia. Zarzuty podniesione przez pozwanego nie znajdują uzasadnienia, a argumentacja prawna jest nietrafna.

Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 805 par. 1 i 2 pkt. 1 k.c., w związku par. 96. Ust. 1 OWU AC, w związku z art. 509 par. 1 k.c.

Powód Ł. D. bez wątpienia posiada w niniejszej sprawie legitymację procesową czynną do wystąpienia z roszczeniem związanym z uszkodzeniem pojazdu marki J. (...) o nr rej. (...).

Wskazać należy, że właściwość zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia polega m.in. na tym, że będąca jego przedmiotem wierzytelność w stosunku do zakładu ubezpieczeń jest szczególną postacią wierzytelności przyszłej. Przelew wierzytelności przyszłej jest co do zasady możliwy. Jak jednak wyjaśniono w orzecznictwie (uchwała SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 22, wyrok z dnia 26 września 2002 r., III CKN 346/01, niepubl.), przedmiotem takiej umowy nie jest wierzytelność, lecz jej ekspektatywa. Oznacza to, że z chwilą dokonania cesji nie następuje przejście wierzytelności na cesjonariusza, bowiem wierzytelność ta jeszcze nie istnieje w chwili zbycia. Wynikająca z takiej umowy oznaczona wierzytelność zostaje przeniesiona na cesjonariusza dopiero z chwilą jej powstania, zatem skutek rozporządzający nie następuje w chwili zawarcia umowy cesji (wyrok SN z 9.08.2005 r., IV CK 157/05, LEX nr 346081).

Nie można zatem zgodzić się ze skarżącym Zakładem (...), że powód już z chwilą zawarcia umowy przelewu, utracił legitymację czynną do dochodzenia roszczenia wobec pozwanego. Należy zwrócić uwagę na szczególny charakter wierzytelności przyszłej wynikającej z umowy ubezpieczenia, jest to bowiem wierzytelność warunkowa, której powstanie uzależnione jest od zdarzenia przyszłego i niepewnego, to jest od wystąpienia zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 169/02 (OSP 2004, nr 10, poz. 121), wyjaśnił, że dokonanie przelewu takiej wierzytelności nie pozbawia cedenta legitymacji czynnej do dochodzenia wynikającego z umowy ubezpieczenia roszczenia. Nie bez znaczenia jest okoliczność, że causą przelewu tej wierzytelności było zabezpieczenie udzielonego skarżącemu kredytu, która to przyczyna odpadła. Jak wynika z pisma zawierającego oświadczenie w celu zwrotnego przeniesienia własności, (...) S.A. z siedzibą w W. będący w 49/100 części właścicielem pojazdu marki J. zwolnił prawne zabezpieczenie w postaci przewłaszczenia pojazdu w celu dokonania wypłaty odszkodowania z tytułu kradzieży, jednocześnie oświadczając, że jedynym właścicielem pojazdu jest ubezpieczony Ł. D.. Decyzja banku o zwrotnym przeniesieniu własności była konsekwencją dokonania przez powoda spłaty kredytu zaciągniętego na zakup przedmiotowego pojazdu w całości za środki uzyskane z jego sprzedaży, a więc odpadła przyczyna cesji wierzytelności z umowy ubezpieczenia.

Zasadnie zatem przyjął Sąd Rejonowy, że w niniejszej sprawie powodowi przysługuje legitymacja procesowa czynna do dochodzenia odszkodowania jako jedynemu właścicielowi auta.

Za bezpodstawny należało uznać także drugi spośród zarzutów apelacji, tj. zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. w związku § 17 ust 3 zd. 2 i ust. 5 Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco przyjętymi uchwałą Zarządu (...) S. A. (nr (...)). Sądowi Rejonowemu nie można przypisać zarzutu naruszenia art. 353¹ k.c. albowiem pamiętać trzeba, że przywołany artykuł deklarując zasadę swobodę zawierania umów, wskazuje, że treść lub cel swobodnie ułożonego stosunku prawnego nie może sprzeciwiać się między innymi zasadom współżycia społecznego, jak również innym przepisom obowiązującego prawa. Zgodnie zaś z art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Przepis ten jest wyrazem ogólnej zasady, że odszkodowanie nie może być wyższe od poniesionej szkody, gdyż w przeciwnym wypadku mogłoby dojść do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, bowiem auto powoda posiadało pełną ochronę, a wartość pojazdu w polisie została określona na kwotę 131.125 zł zaś koszty naprawy w wariantcie serwisowym nie przekroczyły wartości pojazdu, która to wartość w grudniu 2018r. wynosiła 112.400zł.

W ocenie Sądu Okręgowego koszty naprawy pojazdu marki J. (...) o nr rej. (...), w związku z przedmiotową szkodą, winny być ustalone z uwzględnieniem wykupionego przez poszkodowanego konsumenta i wskazanego wprost w treści polisy wariantu serwisowego i to bez uzależniania możliwości wyliczenia kosztów naprawy w tym wariantcie od przedstawienia rachunków i faktur związanych z naprawą pojazdu.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z §1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3).

Analiza regulacji zawartych w OWU doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, iż regulacje z § 17 ust. 3 zd. 2 OWU oraz § 17 ust. 5 OWU, w zakresie w jakim uzależniają w swojej treści możliwość wyliczenia kosztów naprawy w wariantcie wskazanym w treści polisy i wykupionym przez konsumenta od przedstawienia rachunków i faktur za naprawę pojazdu charakteryzują się abuzywnością w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Podkreślić należy, że w polisie poszkodowany wykupił jako wariant ustalenia kosztów naprawy wariant serwisowy (polisa k. 10). Wariant ten wyraźnie zaznaczono w treści polisy spośród trzech dostępnych (obok optymalnego i partnerskiego). Należy zatem przyjąć, że poszkodowany konsument zawierając umowę ubezpieczenia wprost wskazał, że chce aby koszty naprawy ustalano właśnie według tego, a nie innego wariantu. Wyraźne rozdzielanie trzech wariantów ustalenia kosztów naprawy w treści polisy sugeruje, że warianty te są od siebie niezależne i że wybierając wariant serwisowy koszty zostaną ustalone w tym wybranym wariantcie, a nie w innym. Co więcej, wybór stosownego wariantu wpływa na wysokość należnej ubezpieczycielowi składki zaś wariant serwisowy ustalenia kosztów naprawy jest niewątpliwie jednym z najdroższych. Ubezpieczający wykupując ustalenie kosztów naprawy w wariantcie serwisowym i uiszczając w konsekwencji odpowiednio wyższą składkę ma prawo przy uwzględnieniu treści polisy oczekiwać, że w razie zajścia ryzyka objętego umową ubezpieczenia, koszty naprawy zostaną ustalone w wariantcie serwisowym, a nie optymalnym. Dodatkowo, w treści polisy brak jest czytelnego i jasnego wskazania, że co prawda wysokość odszkodowania będzie wyliczona w wariantcie serwisowym, lecz jedynie w przypadku przedstawienia rachunków lub faktur za naprawę, czyli de facto jedynie w przypadku, gdy konsument naprawi uszkodzenie i to nakładem własnych sił. Taka klauzula wynika z OWU, a więc dokumentu, na którego treść konsument nie ma już żadnego wpływu. Ustalenie kosztów naprawy w wykupionym wariantcie, zostało zatem jednostronnie w OWU uzależnione przez ubezpieczyciela od przedstawienia faktur i rachunków za naprawę pojazdu. Ostatecznie stwierdzić należy, że sformułowanie OWU w połączeniu z treścią polisy, w zakresie w jakim oba dokumenty dotyczą kwestii sposobu ustalenia kosztów naprawy, nie tylko nie są sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały dla przeciętnego konsumenta, lecz są sformułowane w sposób ze sobą sprzeczny (co innego wskazano w polisie/umowie, a co inne finalnie wynika z OWU).

Mając na uwadze powyższe, uznać należy regulację zawartą w § 17 ust. 3 OWU oraz § 17 ust. 5 OWU, w zakresie uzależniającym ustalenie kosztów naprawy w wariantcie serwisowym od przedstawienia rachunków i faktur za naprawę, za regulację która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy, a tym samym za niedozwolone postanowienie umowne (podobnie np. wyr. SO w Gdańsku z 11.01.2017 r. III Ca 982/16, wyr. SO w Gdańsku z 22.12.2016 r. I C 27/16, wyr. SO w Łodzi z 5.07.2019 r. XIII Ga 4/16, wyr. SO w Piotrkowie Tryb. z 30.11.2020 r. II Ca 573/20 i II Ca 556/20).

Zwrócić należy uwagę, że prezentowane przez stronę pozwaną rozwiązanie w wariantcie serwisowym prowadzi do sytuacji, w której poszkodowany najpierw sam musi naprawić pojazd, a dopiero później jest w stanie uzyskać pełne, należne mu odszkodowanie od pozwanego. Innymi słowy – osoba, której wyrządzono szkodę i która uiściła wyższą

składkę celem uzyskania lepszego wariantu ubezpieczenia, gwarantującego pełną naprawę szkody, najpierw musi sama skredytować naprawę tej szkody w całości i to zgodnie z wariantem serwisowym (bądź to płacąc za nią gotówką, bądź to przy naprawie bezgotówkowej przyjmując na siebie ryzyko pokrycia ewentualnie niezrefundowanej części) po to, aby następnie dopiero po uzyskaniu rachunków i faktur zwrócić się do swojego ubezpieczyciela o pełną refundację poniesionych już wydatków. Powyższe stanowi niejako zaprzeczenie jednego z głównych celów, dla których ubezpieczający zawiera umowę ubezpieczenia, a którym to celem jest zapewnienie, że w przypadku, gdy dojdzie do „nieszczęścia” to uzyska środki na dokonanie naprawy szkody zgodnie z wykupionym wariantem ubezpieczenia.

Zatem zapisy § 17 ust. 3 zd. 2 OWU oraz § 17 ust. 5 OWU w zakresie w jakim wskazują, że w przypadku wariantu serwisowego i nie przedstawienia rachunków za naprawę, wysokość odszkodowania ustala się według wariantu optymalnego, należało uznać za niewiążące strony, zaś w pozostałym zakresie należało uznać postanowienia OWU za wiążące strony. Mając na uwadze, że polisa została zawarta w serwisowym wariantcie, to prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że powodowi należy się zwrot kosztów naprawy w wysokości 67.638,99 zł, tj. kosztów ustalonych według wariantu serwisowego.

Konkludując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie. Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy w punkcie 1. sentencji wyroku oddalił apelację pozwanego.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6) i § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.). Zasądzone koszty w kwocie 2700 zł stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda w postępowaniu apelacyjnym.